Twoja Liczba decyduje o Twoim Życiu (Wierzysz w to?)

Norbert: Właśnie czytam numerologiczną ósemkę i cóż… jestem totalnie inny… wręcz odwrotnie niż to co piszą… materializm, tyrania, powaga, wysokie ambicje, pieniądze, finanse, wie czego chce… a tutaj, zero inwazyjności zero, materializmu nie posiadam praktycznie nic. Ambicje poległy dawno temu, coś to jakaś lipa z tą numerologią… i pierwsze słowo UPÓR… hah, mnie tak do wszystkiego łatwo przekonać…widzę, ze jestem 7, a moja kobieta 8, a jest, że ja 8 a ona 7… także ktoś powinien to ogarnąć, bo jak widać bajzel z tymi numerami… hehe.

JoAnna: Ja nigdy nie rozumiałam tej chęci nadawania sobie numerów…

JoAnna: A ja nie wiem jakim jestem numerem i to dopiero ma sens!

Norbert: Nie przywiązuję do tego żadnej wagi i nie szukam… tak sobie luknąłem… jeżeli już obfitość to obfitość przyjemności…

Norbert: Zniszczysz jej życie.

JoAnna: To mnie bawi na tej samej zasadzie jak sprawdzanie prognozy pogody – przecież wyglądam przez okno i widzę jaka jest pogoda.

JoAnna: 33? Myślałam, że to tylko do 10 jest skala.

JoAnna: O to, to!

Norbert: Mon, siedzisz pod Krakowem czy we Gdańsku.

Norbert: A nie z Gdańska?? https://www.youtube.com/watch?v=uOuiypZiwec

Anna: Mój mąż i moja mam 33, ja jedynka, ale kompletnie nic nie pasuje w tym opisie do mnie, przynajmniej w tym, który znam.

Damian: Sama droga życia to jak pozycja słońca w znaku zodiaku, mówi niewiele, liczy się przecież też liczba realizacji intymnej, liczba duszy i ekspresji, ja jestem numerologiczna 4 i też się nic nie zgadza, ale zobaczyłem, że w portrecie wyszło wiele 11 i zdumiony napisałem do numerologa, który stwierdził, że są ogromne potencjały, ale i rozwój problemów, na bardzo wysokim poziomie i że łatwo nie będzie.

Anna: Nie znam się na numerologii, ale pewnie więcej faktorów bierze się pod uwagę
ja: 21.06.72 (gdyby komuś się chciało to analizować).

Damian: Liczy się też imiona i nazwisko, nie sama data.

Anna: Anna Tatarata – i tak fb wie już sporo.

Anna: Moim zdaniem nic nie jest zdeterminowane, ja widzę to bardziej w ilości potencjałów i wielości (jeśli nie nieskończoności) wariantów czy możliwości.

Ps. Vincent, – to wyżej i nad avatarem czy ikonką, to moje prawdziwe imię i nazwisko.

Damian: Ja po dwóch piwach mam przyćmienie umysłu, a Bozia nie odbiera telefonów, także nie liczcie póki co na moją interpretację, ale w grupie są ludzie bardziej dociekający w tym temacie.

Anna: Absolutnie nie liczę i nie oczekuję.

Max Love: Też jestem 8, każda liczba opisuje potencjał i zagrożenia, a do tego ma stronę powiedzmy pozytywną i negatywną. 8 jest jedyną liczbą zamkniętą i spośród 1 – 9 jest najsilniejsza, zagrożenie takie, że u ósemki nie widać jak płynie energia, bo są możliwe dwa przebiegi tej energii, u innych liczb widać jak płynie energia, bo nie są zamknięte.

Damian: Mi numerolog odpisał na mój portret tak:

Witam. 33 pojawia się w twoim trzecim białym szczycie, który będzie trwał od 41 do 50 roku życia.
11 pojawia się w twoim czwartym białym szczycie, który będzie trwał od 50 r. ż. do końca życia.

Szczyty wskazują na okoliczności zewnętrzne i realizacja ich na wysokim, mistrzowskim poziomie nie jest łatwa. 33 w szczycie może dać bardzo silną realizację artystyczną, może przynieść także realizację na poziomie społecznym, gdyż jest to liczba opieki.
11 z kolei przynosi również realizację artystyczną, ale także rozwój duchowy albo też osiągnięcia na poziomie społeczno-politycznym.
Pozdrawiam.

I tu się pojawiają myśli, że chciałoby się powrócić do normalnego życia i zająć wykładaniem towaru w marketach…

_____-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3

AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.









ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ